



## Korea Północna rozwija siły nuklearne

Oskar Pietrewicz

Korea Płn. przeprowadza kolejne próby raketowe w celu sprawdzenia nowych rodzajów uzbrojenia i zwiększenia wiarygodności odstraszania nuklearnego. Służy temu też przyjęcie nowej doktryny nuklearnej, dopuszczającej uderzenia wyprzedzające. KRLD wykorzystuje napięcia w relacjach USA z Rosją i ChRL, które uniemożliwiają przyjęcie kolejnych sankcji przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. W tej sytuacji Stany Zjednoczone i ich sojusznicy powinni wzmacniać zdolności do obrony i odstraszania Korei Płn. Przed ewentualnymi negocjacjami powinni też określić osiągalne cele służące zmniejszeniu ryzyka eskalacji napięć.

### Rozwój potencjału raketowego i nowa doktryna jądrowa.

W br. Korea Płn. wystrzeliła rekordową liczbę (ok. 80) pocisków raketowych różnego rodzaju i zasięgu, z czego większość (co najmniej 46) tylko w listopadzie. Przetestowała m.in. pociski manewrujące oraz balistyczne krótkiego, pośredniego (IRBM, 3–5,5 tys. km) i międzykontynentalnego zasięgu (ICBM, 5,5–12 tys. km). W październiku, po raz pierwszy od 2017 r., testowana rakieta (Hwasong-12) przeleciała nad terytorium Japonii. O rozwoju północnokoreańskiego potencjału raketowego świadczy też listopadowy test Hwasong-17, największego na świecie ICBM wyrzelnianego z mobilnej wyrzutni, zdolnego przenosić kilka głowic jądrowych.

Podczas wrześniowej sesji parlamentu Korea Płn. przyjęła też nową doktrynę nuklearną. Dokument zmienia przepisy ustawy z 2013 r., która podkreślała odstraszający charakter broni jądrowej, wykluczając jej użycie przez KRLD jako pierwszej (*no first use*). Nowe regulacje dopuszczają przeprowadzenie przez Koreę Płn. wyprzedzających uderzeń jądrowych w sytuacji „nieuchronnego” ataku nuklearnego lub konwencjonalnego na kierownictwo państwa, dowództwo sił jądrowych lub inne ważne cele, a także gdy zdaniem władz użycie broni jądrowej służyłoby deeskalacji konfliktu konwencjonalnego. Doktryna zakłada też „automatyzm” kontruderzeń jądrowych w reakcji na atak na kierownictwo państwa i dowództwo sił nuklearnych. Obniżenie progu użycia broni jądrowej i odejście od zasady *no first use* służy

odstraszaniu USA i Korei Płd. i równoważeniu ich przewagi w siłach konwencjonalnych. KRLD zdaje się kierować podobną logiką jak Rosja. Wskazane w północnokoreańskiej doktrynie warunki użycia broni jądrowej są podobne do tych, które zawarto w [rosyjskim dokumencie z 2020 r.](#) Przy okazji przyjęcia nowej doktryny Kim Dzong Un zapowiedział, że jego kraj już nigdy nie będzie rozmawiał na temat denuklearyzacji.

### Uwarunkowania rozwoju odstraszania nuklearnego.

Przyspieszenie prac nad rozbudową potencjału raketowego jest konsekwencją zmian, jakie zaszły w polityce zagranicznej KRLD po nieudanych z jej punktu widzenia [dialogu z USA w latach 2018–2019](#). Fiasko [szczytu Kim Dzong Una i Donalda Trumpa w Hanoi w lutym 2019 r.](#) skłoniło lidera KRLD do przyspieszenia prac nad wzmocnieniem odstraszania nuklearnego. Potwierdzeniem tego było przyjęcie w styczniu 2021 r., podczas [VIII Zjazdu Partii Pracy Korei](#), 5-letniego planu rozwoju potencjału militarne. Obejmuje on m.in. stworzenie taktycznej broni jądrowej, umieszczenie wielu głowic jądrowych na pojedynczej rakiecie, dalsze prace nad ICBM i pociskami wyrzelnianymi z [okrętów podwodnych \(SLBM\)](#), rozwój pocisków hipersonicznych oraz budowę okrętu podwodnego o napędzie atomowym. Celem tych inwestycji jest zwiększanie zdolności do przetrwania ataku i przeprowadzenia kontruderzenia, które będzie zdolne pokonać amerykańskie systemy obrony przeciwraketowej. Powtarzane przez Kima od kwietnia br. deklaracje rozwoju taktycznych ładunków jądrowych sugerują możliwość ich

użycia przeciwko siłom USA i Korei Płd. w konflikcie konwencjonalnym.

Intensyfikacja prób raketowych Korei Płn. jest też reakcją na zacieśnienie współpracy USA z Koreą Płd., widoczne w ostatnich miesiącach m.in. we wznowieniu manewrów na dużą skalę. KRLD ponadto testuje pociski w dogodnym dla siebie momencie – gdy mają miejsce napięcia między USA, Rosją i Chinami. W ich wyniku w maju br. ChRL i Rosja odrzuciły w Radzie Bezpieczeństwa (RB) ONZ amerykańską propozycję rezolucji w sprawie nałożenia na KRLD nowych sankcji za próby raketowe.

**Znaczenie międzynarodowe.** Rozwijając arsenał nuklearno-raketowy, KRLD dąży do podważenia wiarygodności amerykańskich gwarancji bezpieczeństwa dla Korei Płd. i osłabienia sojuszu tych państw. Sprawdzanie pocisków pośredniego i dalekiego zasięgu, teoretycznie zdolnych dosięgnąć amerykańskie bazy w regionie (np. na Guam) czy nawet kontynentalne Stany Zjednoczone, ma zwiększyć obawy USA przed północnokoreańskim kontruuderzeniem i ostatecznie zniechęcić do wsparcia Korei Płd. w ewentualnym konflikcie. KRLD stara się też uwypuklić różnice między amerykańskim i południowokoreańskim sposobem reagowania na zagrożenia ze strony KRLD. Testy broni raketowej krótkiego zasięgu, prawdopodobnie zdolnej przenosić taktyczne ładunki jądrowe, mają zwiększyć poczucie zagrożenia w Korei Płd. KRLD chce doprowadzić do sytuacji, w której Południe będzie nieusatisfakcjonowane poziomem amerykańskiego wsparcia i zacznie głosić konieczność rozwoju własnych sił nuklearnych (obecnie taka dyskusja odbywa się na poziomie akademicko-eksperymentalnym), tym bardziej że USA sprzeciwiają się też koncepcji ponownego rozlokowania swojej broni jądrowej na Półwyspie Koreańskim. Rozpoczęcie przez Koreę Płd. prac nad własną bronią jądrową doprowadziłoby do poważnych napięć w sojuszu, włącznie z ryzykiem jego zakończenia, co wzmocniłoby pozycję KRLD wobec Południa.

Działając na rzecz osłabienia amerykańskich sojuszy, Korea Płn. zyskuje na znaczeniu w polityce ChRL i Rosji, którym zależy na ograniczeniu globalnych wpływów USA. Rozwój potencjału nuklearno-raketowego KRLD podważa też wiarygodność kilku dekad działań USA na rzecz denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego. Ukazuje ograniczenia reżimu sankcyjnego, którego skuteczność zależy od współpracy międzynarodowej, zwłaszcza stałych członków RB ONZ. W celu utrzymania paraliżu Rady KRLD opowiada się po stronie Chin i Rosji w istotnych dla nich kwestiach. W przypadku ChRL chodzi o poparcie [jej polityki wobec Tajwanu](#), zaś Rosji – o [wsparcie na forum ONZ dla jej agresji na Ukrainę](#), uznanie [niepodległości tzw. republik ludowych i aneksji czterech ukraińskich obwodów](#), gotowość wysłania robotników do Donbasu w celu odbudowy ze zniszczeń wojennych i prawdopodobne dostarczanie uzbrojenia rosyjskiej armii. Aby osłabić wpływ sankcji, KRLD przywraca też

[zawieszono w trakcie pandemii](#) kontakty gospodarcze z Chinami i Rosją.

**Perspektywy i wnioski.** Korea Płn. będzie rozwijać siły nuklearne, które [gwarantują przetrwanie reżimu](#). Następstwem tegorocznych testów raketowych będzie wznowienie prób atomowych z taktycznymi ładunkami jądrowymi. Niewykluczone jest sprawdzenie kilku głowic o różnej mocy w krótkich odstępach czasu, podobnie jak zrobiły Indie w maju 1998 r. Według szacunków Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań Pokojowych (SIPRI) Korea Płn. posiada 20–30 głowic jądrowych i materiał rozszczepialny do produkcji kolejnych 45–55.

Rozwój potencjału nuklearno-raketowego KRLD wymusza na USA i ich sojusznikach wzmacnianie zdolności do obrony i odstraszania Korei Płn. Służą temu manewry na dużą skalę (np. Vigilant Storm sił powietrznych USA i Korei Płd., które odbyły się na przełomie października i listopada) oraz zadeklarowane w listopadzie br. przez administrację Joe Bidena częstsze stacjonowanie amerykańskich sił w regionie, m.in. lotników, bombowców strategicznych i okrętów podwodnych. Poza reagowaniem militarnym USA i ich sojusznicy, w tym Korea Płd. i Japonia, stoją przed zadaniem przygotowania dyplomatycznej odpowiedzi na wyzwania wynikające z istnienia de facto nuklearnej Korei Płn. Brak możliwości doprowadzenia do likwidacji arsenału nuklearnego KRLD może skłaniać te państwa do skoncentrowania się na innych kwestiach niż denuklearyzacja, przy założeniu że pozostaje ona ostatecznym celem ze względu na zobowiązania Korei Płn. wynikające z traktatu o nieprolifracji broni jądrowej i na rezolucje RB ONZ. Szansą na zmniejszenie ryzyka eskalacji napięć na Półwyspie Koreańskim mogą być rozmowy na temat kontroli i ograniczenia zbrojeń oraz o środkach budowy zaufania i redukcji użycia broni jądrowej. Ich powodzenie wymagałoby jednak obustronnej, obecnie mało prawdopodobnej gotowości do ustępstw, m.in. ograniczenia przez USA obecności militarnej na Półwyspie, zaprzestania przez KRLD testów i dopuszczenia obserwatorów do wybranych instalacji nuklearnych.

Sprawdzeniu stanowiska KRLD w sprawie ewentualnych rozmów mógłby służyć [dialog polityczno-eksperymentalny UE i państw europejskich z KRLD](#). Jego wznowienie jest jednak trudne ze względu na niechęć Korei Płn. do rozmów z państwami podkreślającymi konieczność denuklearyzacji, a także z powodu północnokoreańskiego poparcia agresji Rosji na Ukrainę. Z uwagi na [zacieśnienie współpracy obronnej Polski z Koreą Płd.](#), w tym planowane dostawy południowokoreańskiego uzbrojenia, znaczenia dla Polski nabiera dialog polityczny na temat środowiska bezpieczeństwa obu państw oraz współpracy sojuszniczej z USA.